

Bracia Figo Fagot – Wojownicy wódy

Piątkowa noc to wódy czas
To jest wódy czas
100 złoty bierz, jak nie masz to miej
Jak więcej, to jesteś zamożny
Wchodzę w cug weekendowy
Łoimy piwerka w pokoju
Gruby zeruje Harnasia
Ruszamy w miasto do boju
Chlup do boju wojownicy wódy
Jak marszałek pił wódki dużo
Jeden za wszystkich i wszyscy za jednego
A kto nie pije, ten chu-u-u-uj
Na dyskotece dziewczynek od groma
Którejś się w końcu spodobam
Fakt, mógłbym zapłacić - nie jestem przesądny
Lecz ostatnio krucho mam z kasą
Wchodzę do dyskoteki
Podchodzę do lady baru
Staję na rozstaju
Już wóda, czy jeszcze piwerko
Chlup do boju wojownicy wódy
Jak marszałek pił wódki dużo
Jeden za wszystkich i wszyscy za jednego
A kto nie pije, ten chu-u-u-uj
W klubie wiadomo, wódeczka za drogo
Walimy swoją spod stołu
Gdybym miał kasę, i tak bym to robił
W końcu nie jestem frajerem
Ochrona przyfilowała
Szybciutko nas wyjebała
Na zewnątrz trochę zgłodniałem
W kebabie się w końcu zrzygałem
Chlup do boju wojownicy wódy
Jak marszałek pił wódki dużo
Jeden za wszystkich i wszyscy za jednego
A kto nie pije, ten chu-u-u-uj



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych